



**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

redaktor wydania

Szóstkłasiści z brzeszczańskiej Jedyńki pożegnali swoją pierwszą szkołę. Wynieśli z niej fundament wiedzy i wychowania. W tym roku – roku jubileuszu 150-lecia szkolnictwa w tym mieście – zabrali też szczególną pamiątkę: wydanie szkolnej kroniki, w której zapisano sprawy ważne dla ich poprzedników sprzed 150 lat. Na zapisanych ręcznie stronkach znalazły się nie tylko fakty z historii szkoły, ale także dotyczące spraw ważnych dla wszystkich mieszkańców Brzeszcz, Polski, świata. Wspomnienie przeszłości stało się przeżyciem nie tylko dla uczniów. O wspólnym: szkolnym, parafialnym i miejskim świętowaniu – więcej na str. IV–V. ■

## ZA TYDZIEŃ

- O pielgrzymach z naszej diecezji na HISZPAŃSKIM SZLAKU ŚW. JAKUBA

Miniturniej Piłkarski JP2 Cup rozegrano w Bielsku-Białej

## Nie udawali Greków

Na kilkadziesiąt minut mali piłkarze z Białej stali się „reprezentacją” Hiszpanii, z Gilowic – Niemiec, z Hałcnowa – Polski, a z Porąbki – Grecji.

22 czerwca w Bielsku-Białej rozegrano Miniturniej Piłkarski JP2 Cup.

23 i 24 czerwca na stadionach Cracovii i Wisły w Krakowie piłkarskie gwiazdy lat 80. i 90. z Grecji, Hiszpanii, Niemiec oraz Polski zagrały o puchar JP2 Cup. Turniej współorganizowany m.in. przez Biuro Promocji Kultury i Sportu przy Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej ma promować sport bez przemocy i waśni, taki, o jakim mówił Jan Paweł II.

Krakowski turniej poprzedził Miniturniej Piłkarski JP2 Cup na stadionie BKS-u w Bielsku-Białej oraz towarzyski mecz gwiazd Grecji i drużyny „TVP i Przyjaciele”. Miniturniej rozegrały drużyny chłopców z parafialnych klubów sportowych z parafii Opatrzności Bożej w Białej, Gilowic, Porąbki oraz Hałcnowa.

Każda „mała” drużyna reprezentowała barwy drużyn „dużych”. Stawką był puchar, ale i towarzyszenie gwiazdom podczas inauguracji turnieju w Krakowie. W półfinałowych spotkaniach „Grecja” (Porąbka) pokonała „Polskę” (Hałcnów) 2:0, zaś „Hiszpania” (Biała) – „Niemcy” (Gilowice) 2:1. W finale rzuty karne zadecydowały o zwycięstwie Porąbki nad Białą (2:1). W meczu o trzecie miejsce Gilowice pokonały Hałcnów 4:1. Puchar „Grekom” z Porąbki wręczył sam



URSZULA ROGÓLSKA

**Mali porąbczanie (reprezentowali „Grecję”) z pucharem Miniturniej JP2 Cup**

prezes Greckiego Stowarzyszenia Piłkarzy Zawodowych Antoniadis Antonios. Wśród kibiców obecny był również biskup Tadeusz Rakoczy. Następnie greccy piłkarze zegrali przeciwko drużynie „TVP i Przyjaciele” (w której wystąpili beskidzcy piłkarze, dziennikarze i księża), wygrywając 6:1.

W loterii fantowej można było wygrać m.in. piłki z podpisami greckich gwiazd. Odebrali je Martusia i Łukasz Czak oraz Miłosz Hacıuk. Radość Miłosza była tym większa, że właśnie tego dnia jego mama zgodziła się zapisać go do drużyny PKS Biała.

URSZULA ROGÓLSKA

## NAJJAŚNIEJSZY PAN, CESARZ JÓZEF II, W ŻABIM KRAJU...



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Zrealizowane w niedzielę 24 czerwca plenerowe widowisko historyczne przywołało odwiedzin cesarza austriackiego Józefa II w Strumieniu i Zabłociu w 1780 r. I tym razem na strumińskim rynku odbyło się uroczyste powitanie: była muzyka, tańce, salwy honorowe, a okrzyki „Niech żyje cesarz!” rozlegały się jeszcze chwilę po odejściu cesarskiej pary do Zabłocia. Tam odsłonięta została tablica upamiętniająca cesarską obecność, deputacja zarzecznan poprosiła o zgodę na budowę szkoły i kościoła, a gawędę o historycznych okolicznościach wizyty cesarza w Żabim Kraju na Śląsku Cieszyńskim, przy tradycyjnym kołoczku, wygłosił dziekan strumiński, ks. prał. Oskar Kuśka. ■

**Powitanie cesarza w Zabłociu.**

**W roli Józefa II**  
– Henryk Mikołaj Sosna



## Zmiany duszpasterskie

**KURIA DIECEZJALNA.** Zgodnie z dekretem biskupa Tadeusza Rakoczego z 21 czerwca podczas wakacji nastąpią zmiany personalne wśród duszpasterzy pracujących w parafiach naszej diecezji. Swoją posługę proboszczowską zakończą: ks. dr Alfred Broda w Zwardoniu, ks. kan. Ludwik Lasota w Chybiu, ks. kan. Jan Miłkowski w Ligocie, ks. kan. Tadeusz Ratajewski w Zarzeczcu i ks. kan. Józef Ślusarczyk w Międzybrodziu Żywieckim. W Chybiu nowym proboszczem zostanie ks. kan. Benedykt Fojcik, a administratorami: w Zwardoniu – ks. Jan Kurdas, w Ligocie – ks. Jan Błotko, w Zarzeczcu –

ks. Wiesław Ostrowski, w Międzybrodziu Żywieckim – ks. Stanisław Budziak. Proboszczem w Nowej Wsi zostanie ks. Edward Kobiesa, którego w Sułkowicach Bołęcinie zastąpi jako administrator ks. Krzysztof Szopa. Administratorem w Puńcowie zostanie ks. Zbigniew Macura. Proboszczami mianowani zostali dotychczasowi administratorzy: ks. Antoni Dewor w Bierach, ks. Jan Kudłacik w Lipowie, ks. dr Karol Mozor w Pogwizdowie, ks. Stanisław Pindel w Simoradzu, ks. Bogusław Wądrzyk w Osieku i ks. Józef Zwoliński w Przyborowie. Wśród nowych parafian pracę rozpocznie 44 wikariuszy oraz 15 neoprezbiterów.

## Świętojański jarmark



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Pod bielskim zamkiem – średniowieczni wojowie

**BIELSKO-BIAŁA.** Po raz trzeci pracownicy bielskiego Muzeum zorganizowali Średniowieczny Jarmark Świętojański, nawiązujący do tradycji jarmarków, odbywających się na św. Jana w

Bielsku w czasach średniowiecznych. 24 czerwca, pod bielskim zamkiem oraz na płycie odnowionej Starówki odbywały się historyczne pokazy jarmarczne kuglarzy i trup teatralnych, a także popisy walk bractw rycerskich. Były stragany reprezentantów dawnych rzemiosł, między innymi garncarstwa, szewstwa, hafciarstwa, tkactwa, powroźnictwa, bednarstwa, płatnerstwa, kowalstwa oraz wyrobu łuków i strzał. Kulminacyjnym punktem programu była wieczorna inscenizacja bitwy stoczony przez załogę bielskiego zamku z oddziałem husytów.

## Śpiewaj Panu Bogu

**KOMOROWICE.** Koncert piosenki religijnej „Cantate Deo” już po raz szósty zorganizował miejscowy Miejski Dom Kultury. 22 czerwca na jego scenie wystąpiły schola parafii z Mikuśzowic Śląskich, Komorowic i Żywca Zabłocia, schola „Boanerges” z Bystrej Krakowskiej, Paweł Ochamenk z Bulowic i komorowski Dziecięcy Chórek „Pinokio”. Gościem specjalnym wieczoru muzyki chrześcijańskiej był zespół „Dzień Dobry”, który porywająco aranżacją

znanych piosenek religijnych poderwał do śpiewu całą publiczność.

Przeгляд przygotowała Barbara Marcinkiewicz, twórczyni chóru „Pinokio”



KS. JACEK M. BEDZIMATR

## Być światłem jak św. Jan



URSZULA ROGÓLSKA

Zespół „Brenna” podczas nabożeństwa ku czci św. Jana Chrzciela

**BRENNA.** „My jesteśmy na ziemi światłem Twym”, śpiewali, zapalając pochodnie, uczestnicy nabożeństwa ku czci św. Jana Chrzciela, odprawianego w Brennej w wieczór poprzedzający uroczystość św. Jana od kilkunastu

lat. O św. Janie ostatnim proroku Starego Testamentu, jedynym świętym, którego dzień ziemskich narodzin Kościół świętuje tak uroczyście i o symbolice światła mówił zgromadzonym proboszcz ks. Czesław Szwed. Następnie uczestnicy nabożeństwa odpalili od Paschału pochodnie, z którymi przeszli do brenneńskiego amfiteatru, gdzie przy zapalonym ognisku rozpoczęto wspólną zabawę. Podczas niedzielnych uroczystości odpustowych kazania o wielkim Patronie parafii głosił o. Stefano Giudici, od 10 lat mieszkający w Polsce kombonianin z Włoch, który przygotowuje się do wyjazdu na misje do Afryki.

## Pożegnanie Gimnazjum



URSZULA ROGÓLSKA

Nauczyciele Gimnazjum Stowarzyszenia Rodzin Katolickich recytują wiersz dla dyrektor Stefanii Kolek (pierwsza z prawej)

**HAŁCNÓW.** Po ośmiu latach pracy 21 czerwca zakończyło działalność Gimnazjum prowadzone przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich naszej diecezji. Spotkanie rozpoczęła Msza św. odprawiona w kaplicy sióstr serafitek w Bielsku-Białej Hałcnowie przez ks. Grzegorza Klaję, po czym uczniowie ostatniego rocznika szkoły, ich rodzice i rodzicielstwo, nauczyciele, szefowie SRK z prezesem Adamem Grzywaczem, a także liczni absolwenci poprzednich sześcioroczników (w sumie jest ich około stu), spotkali się w hałcnowskim Domu Kultury. Uczniowie ostatniego rocznika – licząca

15 uczniów klasa Pawła Pindla – otrzymali nagrody za pracę na rzecz szkoły, udział w konkursach i olimpiadach. Za pracę dziękowano także rodzinom uczniów. Nagrody odebrali również zdobywcy „Nagrody wykorzystanej szansy” (uczniowie, którzy znacząco poprawili swoje wyniki w nauce), a także nauczyciele – laureaci konkursu przygotowanego przez uczniów. – Niestety, ze względu na trudności lokalowe, byliśmy zmuszeni zamknąć naszą placówkę – wyjaśnia dyrektor szkoły Stefania Kolek. – Wiem, że nasi absolwenci znakomicie radzą sobie w szkołach ponadgimnazjalnych, jak i już na studiach.

## Modlitwa o uzdrowienie

**BIELSKO-BIAŁA.** Zawsze w drugą niedzielę miesiąca Diecezjalna Szkoła Nowej Ewangelizacji zaprasza do kościoła św.

Pawła (Osiedle Polskich Skrzydeł) na Eucharystię z modlitwą o uzdrowienie chorych. Najbliższa modlitwa – 8 lipca o 15.00.



Nie tylko puchary i medale...

# Ministranci na murawie



ZDJĘCIA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

W czerwcu ministrantów i lektorów spotkać można nie tylko przy ołtarzu, ale i na boiskach. Za tym, że sport to ważny element ich wspólnotowej formacji, najlepiej przemawia obecność duszpasterzy, wspierających ministrantów również w sportowej rywalizacji.

Modlitwą w kościele w Zabrzegu rozpoczęła się 20 czerwca IV Diecezjalna Spartakiada Lekkoatletyczna Służby Liturgicznej im. Henryka Puzonia. Wystartowało w niej blisko 300 zawodników, reprezentujących 35 parafii naszej diecezji: ministranci, lektorzy i dziewczęta śpiewające w scholach liturgicznych. Na zabrzeskim stadionie MOSiR-u rozegrano biegi przełajowe, skok w dal, rzut piłką palantową i pchnięcie kulą. W łącznej klasyfikacji zdobywcą pucharu – ufundowanego przez zabrzeżanina wicewojewodę śląskiego Wiesława Maškę – okazała się reprezentacja parafii św. Floriana z Żywca Zabłocia. Drugie miejsce zajęła drużyna z Grojca, a trzecie z parafii św. Andrze-

ja Boboli w Czechowicach-Dziedzicach.

Ks. dr Sławomir Zawada, diecezjalny duszpasterz służby liturgicznej, przypomniał, że sportowe zaangażowanie i właściwa postawa na boisku to także ważne świadectwo chrześcijanina.

– Wspaniały przykład ofiarności dali też współorganizatorzy: Krzysztof Szczyпка, Piotr Fender, Paweł Łęka, Dariusz Janko, Dominik Distel, Joanna Benet, Dorota Dąbkowska, Bogumiła Wrzoł, Dorota Pawlaczyk, Zdzisław Kurtok, Damian Żelazny. Jeszcze rok temu był wśród nich Henryk Puźoń. Nagle zmarł, ale odtąd będzie już patronem tych zawodów – dodał ks. Zawada, dziękując też za pomoc zabrzeskim duszpasterzom: ks. Jackowi Kobiałce i ks. Mariuszowi Jagoszowi.

W Dankowicach, na boiskach LKS „Pasjonat”, odbyły się tegoroczne finałowe rozgrywki ministranckich drużyn piłkarskich, zorganizowane przez Biuro Promocji, Kultury i Sportu przy Kurii Die-

**Na zabrzeskim stadionie**  
– ministranci z Grojca wraz z ks. Zawadą i wicewojewodą Mašką  
Poniżej: Drużyna z Pewli Ślemieńskiej – zdobywcy pucharu wśród lektorów

cezjalnej. W turnieju o puchar biskupa Tadeusza Rakoczego wzięły udział najlepsze drużyny z czterestu dekanatów, łącznie ponad 400 piłkarzy. – Bardzo cieszymy się, że w piłkarskie rozgrywki angażuje się coraz większa liczba ministrantów. Trzeba pamiętać, że na finały przyjechali tylko najlepsi – mówi ks. Paweł Danek.

Po kolejnych meczach udało się spośród nich wyłonić zwycięzców w poszczególnych kategoriach wiekowych. I tak zdobywcami pucharu wśród ministrantów młodszych okazali się zawodnicy ze Starej Wsi. Najlepsza w gronie ministrantów starszych była drużyna z Pewli Ślemieńskiej, a wśród lektorów zwyciężyła drużyna z parafii św. Józefa w Oświęcimiu.

– Wszystkie mecze, toczone w duchu sportowej rywalizacji, pokazały zaciętość zawodników w zmaganiach o trofeum najlepszej drużyny, a dzięki dobrej pracy sędziów mogliśmy obserwować kształtowanie młodych serc i umysłów zawodników w duchu fair play – podkreśla ks. Jerzy Gibas z BPKiS. – Serdecznie dziękujemy Andrzejowi Sadlokowi, prezesowi LKS „Pasjonat”, za życzliwe przyjęcie i pomoc w organizacji. **AŚS**

## Zaproszenia

■ **XIII LIPCOWE NIEDZIELNE ORGANOWE** w kościele MB Bolesnej w Jawiszowicach Brzeszczach Osiedlu rozpoczną się 1 lipca koncertem Leszka Wernera z Krakowa. 8 lipca zagra Rikke Kursch z Danii i zaśpiewa Jan Mędrala (kontratenor) z Krakowa, a 15 lipca wystąpi Błażej Musiałczyk. W ostatnim koncercie – 22 lipca – wystąpią Waldemar Krawiec i Marcin Ciszewski (kontratenor). Wszystkie koncerty rozpoczynają się o 19.00.

■ **XXI BYSTRZAŃSKIE RECITALE ORGANOWE**, organizowane w kościele Najdroższej Krwi Pana Jezusa Chrystusa w Bystrzy Krakowskiej, otworzy 7 lipca Rikke Kursch (Dania) wraz z chórem „Cantica” pod dyrekcją Krystyny Kubańdy. 14 lipca zagra Błażej Musiałczyk, a 21 – Ewa Bąk, z którą zaśpiewa Marcin Ciszewski (kontratenor). 28 lipca wystąpi Marietta Karuzel-Sosnowska. Początek koncertów o 18.30.

■ **KRZYSZTOF KOLBERGER** recytować będzie poezję ks. Jana Twardowskiego podczas spotkań „Śpieszmy się kochać ludzi”, na które zaprasza Akcja Katolicka z parafii św. Józefa na Złoty Łanach w Bielsku-Białej. Na organach zagra także Robert Grudzień. Spotkanie odbędzie się w kościele parafialnym 1 lipca o 19.15.

■ R E K L A M A ■

www.profinanse.pl

**profinanse**  
centrum zysków

**Kredyty**

**Gotówkowe**

**Konsolidacyjne**

**Hipoteczne**



Bielsko-Biała  
ul. Mickiewicza 40, tel. 033/816 94 17  
ul. Stojałowskiego 48, tel. 033/499 27 88  
Pszczyna  
ul. Korczaka 1, tel. 032/447 04 30  
Żywiec  
ul. Sienkiewicza 4/1, tel. 033 860 25 77



Sonda

**NASZ JUBILEUSZ**

VIOLETTA CHECHELSKA,  
DYREKTOR SP NR 1  
IM. STANISŁAWA STASZICA  
W BRZESZCZACH:



– Na logo naszych jubileuszowych obchodów znalazł się słonecznik. Nie jest to żaden przypadek i chcielibyśmy, aby z czasem stał się symbolem naszej szkoły. Słonecznik jest najpiękniejszym kwiatem, nie dlatego, że wygląda jak słońce, ale dlatego, że nieustannie za nim podąża i każde następne stadium jego rozwoju jest piękniejsze od poprzedniego. Słonecznik stał się symbolem jubileuszu i naszego spoglądania na historię, ale także przypomina o celu tego patrzenia: chodzi o to, by nasi uczniowie uczyli się czerpać z własnej tradycji, by na niej budowali własny świat wartości i potrafili przekazać go następnym pokoleniom.

BARBARA WĄSIK, PREZES  
STOWARZYSZENIA NA RZECZ  
GMINY BRZESZCZE „BRZOST”,  
KOORDYNATOR PROJEKTU



– Głównym celem trwającego od kwietnia do października projektu jest wydanie kroniki Szkoły Ludowej, założonej w 1857 r., a także pokazanie w czasie i przestrzeni życia społecznego, kulturowego, politycznego Brzeszcz okresu międzywojennego, wojennego, opisanego na kartach kroniki. W dwóch tomach, z których jeden jest reprintem ręcznie pisanej książki, a drugi – odpisem, ułatwiającym lekturę, widać to, do czego chcielibyśmy dziś nawiązywać: związki szkoły z parafią, kopalnią, urzędem, organizacjami społecznymi. To fascynująca lektura, która już pobudziła wiele osób do zainteresowania historią.



# Zakorze

**Jubileuszowe obchody 150-lecia szkolnictwa w Brzeszczach pokazują młodym mieszkańcom miasta, że mogą być dumni z dziedzictwa poprzedników. Są też impulsem, by poznawana tradycja ożyła, łącząc w jedno życie rodzin, szkoły, parafii, ojczyzny...**

tekst i zdjęcia  
**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

**W** tym roku mija 25. rocznica nadania brzeszczańskiej SP nr 1 imienia Stanisława Staszica. Jednak początki placówki sięgają aż połowy XIX stulecia. W 1857 r., za sprawą staranń ks. Franciszka Walentyńca, wójta Jana Bielenina, Walentego Tyny, Jakuba Gawelka i Mateusza Morończyka, powstała w Brzeszczach Szkoła Ludowa, poprzedniczka późniejszej szkoły nr

1, noszącej przed II wojną światową imię Józefa Piłsudskiego.

W ciągu tego 150-lecia Szkoła kilkakrotnie zmieniła siedzibę, ale nie zmieniła swojego ducha. Dziś najkrócej wyraża go szkolne motto: „Bądź sobą dla siebie, a człowiekiem dla innych”.

– Przygotowując się do jubileuszowych obchodów, sięgnęłam do starej szkolnej kroniki i szukałam głównie wiadomości o początkach szkoły. Zaskoczyło mnie, jak wiele mówi ona także o tym wszystkim, czym żyli kiedyś mieszkańcy, jacy byli, jak bliskie były więzi szkoły i parafii czy też zainteresowanie dla spraw ojczyzny. Pomyślałam, że ta wiedza przyda się naszym uczniom, choć na pewno nie tylko im. Szkolna kronika to jeden z najstarszych dokumentów przedstawiających Brzeszcz – mówi Violetta Chechelska, dyrektor brzeszczańskiej Jedyńki.

**Kronika długiej podróży**

Zacząło się więc od najstarszej szkolnej pamiętki: kroniki Szkoły Ludowej, dokumentującej wydarzenia z lat 1857–1946. Szacunek dla wiekowej książki podpowiedział poddanie jej konserwacji, aby zachować ją jak najdłużej

w dobrym stanie. Jednak nie kondycja materialna, a zawartość kroniki zachwycała także konserwatorów i historyków z Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Pod wrażeniem bogactwa wiedzy o środowisku byli także inni, nieliczni czytelnicy, którzy mieli dostęp do kroniki.

Dlatego pierwszym pomysłem, jaki się nasunął, był plan uczczenia jubileuszu wydaniem reprintu całego tekstu. Projekt poparło Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost”, mające zresztą siedzibę w jednym z dawnych szkolnych budynków – i przy współpracy z krakowskim wydawnictwem „Nofis” oraz finansowym wsparciu władz gminy rozpoczęły się przygotowania. W ich trakcie przybywało czytelników kroniki, a wniosków z lektury starej książki było tak wiele, że wkrótce w ramach obchodów

150-lecia szkolnictwa w Brzeszczach, zrodził się cały cykl imprez, które pod patronatem poseł Beaty Szydło i burmistrza Teresy Jankowskiej zorganizowały SP nr 1 i stowarzyszenie „Brzost”.

– Sama nie przypuszczałam, że wspominając szkolne początki zawędrujemy aż tak daleko – przyznaje dziś

Poniżej po lewej: **Absolwenci z rocznika 2007 obdarowani niezwykle cenną – szkolną kroniką**  
Po prawej: **Wystawę w salkach katechetycznych brzeszczanie oglądali z ciekawością**





...ość pomaga brzeszczanom odnaleźć swoje własne miejsce na ziemi, czyli...

# Wspomnienia w Jedynce

dyr. Chechelska, wspominając narodziny projektu „Dotykając korzeni – genius loci szkolnictwa w Brzeszczach”. Bo świętowanie szkolnego jubileuszu objęło praktycznie całą miejscowość i wszystkich mieszkańców.

## Jesteśmy stąd...

„Jesteśmy stąd, byliśmy tu” – to tytuł otwartej jeszcze w marcu wystawy uczniowskich prac, przedstawiających ich rodzinne i szkolne drzewo genealogiczne. Ta wystawa okazała się inspiracją dla podjęcia pracy nad cyklem reportaży filmowych pod wspólnym tytułem: „Lata szkolne we wspomnieniach wielopokoleniowych rodzin”. Bohaterowie kolejnych reportaży: dziadkowie, rodzice oraz dzieci zasiadają przy jednym stole wspominali szkolne przeżycia z różnych czasów i często sami bywali zaskoczeni, jak wiele było w tych relacjach wspólnych wątków.

Podczas środowiskowych imprez odbywa się prezentacja sylwetek wybitnych absolwentów Jedynki. W spotkaniu pokoleń uczestniczyli między innymi absolwenci, którzy nieśli pomoc więźniom KL Auschwitz-Birkenau. Uczniowie tworzą dokumentację tych uroczystości. Tak powstaje

wirtualny album „Podróż przez historię”.

Mocno zapisała się w pamięci wizyta u najstarszego żyjącego nauczyciela – Ignacego Sanaka, który przy okazji setnej rocznicy urodzin wspominał też pracę w brzeszczańskim szkole, imponując doskonałym zachowaniem w pamięci szczegółami przedwojennego szkolnego życia.

Od kwietnia do października w siedzibie Stowarzyszenia na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost” organizowane są „Skrawki pamięci” – wieczory wspomnień połączone z wystawami eksponatów z prywatnych zbiorów.

W czerwcu na terenie cechowni KWK „Silesia-Brzeszcze” otwarta została wystawa uczniowskich prac „Z górniczego rodu”, ukazujących związki kopalni ze szkołą.

Trwają przygotowania do oznaczenia symboliczną szkolną tarczą grobów byłych nauczycieli, a całość obchodów zakończy październikowy zjazd absolwentów, wydanie pamiątkowego medalu, odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Pamiętkami jubileuszu będą też okolicznościowy folder, film i umieszczone w miejscu dawnych siedzib szkolnych wielkoformatowe zdjęcia. Szlakiem tych zdjęć w maju w barwnym korowodzie wraz z

uczniami przeszli nauczyciele, rodzice, mieszkańcy, zespoły regionalne.

## Szkolne i parafialne

Wzajemne przenikanie szkolnego i parafialnego życia, udokumentowane na stronach kroniki, znalazło też odbicie w szkolnych obchodach. Do tradycji uroczystego śniadania w plebańskich ogrodach dla dzieci pierwszokomunijnych nawiązywało majowe przyjęcie z udziałem trzecioklasistów świętujących rocznicę swej Pierwszej Komunii Świętej. Było jak kiedyś: kakao i drożdżówki.

W salkach parafii św. Urbana otwarta została wystawa „Związki szkoły z parafią”, zaś zwieńczeniem parafialnego odpustu były wystawione w

ogrodach plebańskich widowiska: „Brzeszczańskie szkolnictwo od jego zarania” – autorstwa i reżyserii Zdzisławy Chowańcowej oraz „My chcemy szkoły” – sztuka napisana przez uczniów, wyreżyserowana i wystawiona przez uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły. Jeden z tegorocznych ołtarzy na Boże Ciało związany był ze szkolnym jubileuszem, a wędrujący na wspólną modlitwę na zakończenie roku szkolnego uczniowie klas szóstych nieśli ze sobą do kościoła właśnie wydane egzemplarze reprintu szkolnej kroniki. Otrzymali je jako dar na drogę dalszego życia. – Żeby mogli do niej sięgać, dzięki niej pamiętać o korzeniach, o Jedynce – i stawać się coraz piękniejsi, jak słoneczniki – uśmiecha się dyr. Chechelska. ■



## MOIM ZDANIEM

KS. KAN. KAZIMIERZ KULPA

proboszcz parafii pw. św. Urbana w Brzeszczach

Cieszę się, że tak szeroko zakrojone zostały działania na rzecz pokazania cennych doświadczeń poprzednich pokoleń mieszkańców Brzeszcz. Widać w nich tę bardzo dobrą współpracę wszystkich środowisk i instytucji, z której można być dumnym. Nikogo nie może też dziwić, że tak naturalne okazuje się połączenie szkolnego i religijnego wychowania. Wystawa w parafialnych salkach pokazała zarówno przykłady tego wzajemnego przenikania, jak i historię podejmowanych przez władze prób zerwania tych więzi. Historia szkoły stała się okazją do kolejnego przywołania wydarzeń ciekawych i ważnych dla parafii św. Urbana.

■ R E K L A M A ■

**Crevil VITAL**  
ORYGINALNA?  
SPRAWDZONA?  
NIEMIECKA RECEPTURA?

**TAK – JUŻ JEST!**

Maść Końska Pferdebalsam CREVIL VITAL  
Jest dostępna wyłącznie w aptekach.

Zapytaj farmaceutę o niemiecką maść CREVIL VITAL  
Jeśli nie będzie, poproś o zamówienie  
Jesteśmy w hurtowni PGF, MEDICARE, ITERO, ACP, CEFARM KAMYK

**INFOLINIA: 696 600 000**

500 ml



Teatr „Ad rem” zaprasza

# Razem z Oskarem

„Dlaczego mi nikt nie mówi, że umrę?” to niezwykle spektakl, po którym widzowie wychodzą w skupieniu i zamyśleniu, ale nie są przygnębieni. Muszą się jednak zmierzyć z podstawowym pytaniem: kim jest Bóg dla mnie?

Bez taniej kliki i cienia przesady umierający chłopiec Oskar i towarzysząca mu wolontariuszka Róża prowadzą przez gąszcz pytań rodzących się w obliczu śmierci. Pytając, czym jest wiara, pokazują, że w chwili śmierci wszystko inne trzeba zostawić, a wiara jest tym jedynym, co okazuje się cenne i potrzebne. I nie można jej niczym zastąpić.

– Zadanie nie było łatwe. Najpierw z pięknej prozy Erica Szmitta „Oskar i Pani Róża” trzeba było stworzyć dialog



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

**Dramatyczne pytania rozlegają się nad łóżkiem umierającego Oskara**

sceniczny. Następnie udało się połączyć ten tekst z „Małym Księciem” Saint-Exupéry’ego. To książki mówiące innym językiem, inną poetyką, o tym samym: o największej tajemnicy, przed którą stajemy umierając – wspomina autor scenariu-

sza i reżyser – Stanisław Kaczmarczyk.

Premiera przedstawienia odbyła się w parafii św. Marcina w Międzyrzeczu, gdzie złożony głównie z aktorów dawnego jasińskiego „Teatru pod Kogutkiem” zespół teatralny „Ad rem” zaprosił na kolejne już spotkanie z teatrem. Przygotowania trwały osiem miesięcy. – Dzięki życzliwości i pomocy ks. proboszcza Witolda Grzomby mogliśmy dobrze wykorzystać ten czas i skupić się nad sprawami ważnymi dla każdego – podkreśla ją aktorki.

Kameralny, oszczędny pod względem środków scenicznych, uciekający od zbędnych gadżetów i efektów, spektakl stawia bardzo duże wymagania aktorom. Grażyna Greń i Piotr Klotz – odtwórcy tytułowych postaci, umieśli ciężar roli i wspólnie poradzili sobie z trudnym za-

daniem. Świetnie spisali się też: Tomek Pisarek, Katarzyna Olma, Gabrysia Kliś.

Przejmująca scena rozmowy cioci Róży i Oskara w kaplicy skłania widza do głębokiej refleksji. Tańcząca chwilę wcześniej wokół łóżka chorego chłopca Śmierć teraz – z rozłożonymi rękami – stanęła nad skulonymi u stóp krzyża postaciami. – Księża oglądający tę scenę podkreślali już, że to nie tylko chwyt sceniczny, ale także głębokie pytanie o to, co każdy z nas widzi w krzyżu: tylko śmierć, figurę – czy Chrystusa, który jest drogą... – mówi Stanisław Kaczmarczyk.

Po premierze w Międzyrzeczu spektakl obejrzeni też widzowie w Skoczowie, Godziszce, Bielsku-Białej. W niedzielę 1 lipca o 19.00 można będzie zobaczyć spektakl w sali domu parafialnego w Pogórze. Gorąco zachęcamy!

MB

Śp. ks. kanonik Antoni Gorczyk

## Kapłan i budowniczy

W uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, 15 czerwca 2007 r., w dniu pierwszej rocznicy śmierci ks. Jerzego Hermaisa, poprzedniego proboszcza zebrzydowickiej parafii Wniebowzięcia NMP, odszedł do Pana ks. kan. Antoni Gorczyk, emerytowany proboszcz tej wspólnoty.

Wraz z parafianami z Zebrzydowic i Markłowic w ostatnim pożegnaniu śp. ks. kan. Gorczyka uczestniczyli księża diecezji bielsko-żywieckiej i katowickiej – pod przewodnictwem biskupa Janusza Zimniaka. Za długoletnie zaangażowanie w prace duszpasterskie w dekanacie strumińskim dziękował ks. prał. Oskar Kuśka.

Jak przypomniał podczas pogrzebowej homilii ks. prał. Emil Dyrda, urodzony w 1933 r. w Żorach śp. ks. kan. Gorczyk był kapłanem blisko 51 lat. Po święce-

niach, które otrzymał 24 czerwca 1956 r., rozpoczął pracę duszpasterską w parafii św. Józefa w Chorzowie. Potem pracował w Imielinie, w Cieszynie, w Zabrzu Makoszowach i w Tychach Żwakowie. W grudniu 1970 r. trafił do Zebrzydowic, gdzie był proboszczem prawie 26 lat. W 1996 r. przeszedł na emeryturę i przez kolejnych 11 lat pozostawał w parafii już jako emeryt.

W pamięci parafian pozostał jako gorliwy kapłan – szafarz sakramentów, duszpasterz zatroskany o rodziny. Pod jego kierunkiem przeprowadzono też szereg prac remontowych w zebrzydowickim kościele i na probostwie. Wybudowana też została m.in. kaplica pogrzebowa, przebudowano salki katechetyczne, zakupiono nowe organy.



ARCHIWUM PARAFII

Jako zebrzydowicki proboszcz śp. ks. kan. Gorczyk rozpoczął wraz z parafianami na początku lat 80. przygotowania do budowy nowego kościoła w Markłowicach Górnych. Zgodę na budowę otrzymał 13 maja 1985 r. W niełatwych warunkach, dzięki wielkiemu zaangażowaniu wiernych z całej parafii – pod przewodnictwem proboszcza udało się poprowadzić prace budowlane tak

sprawnie, że już w grudniu 1986 r. w nowej świątyni jej budowniczy mógł odprawić pierwszą Pastwę. Od 1988 r. administratorem tymczasowej parafii był ks. Henryk Wicik. Kościół – pod wezwaniem św. Józafata Kuncewicza – został w tym samym roku poświęcony, a w 1989 r. erygowana była parafia.

Wśród pożegnalnych podziękowań za cały 50-letni duszpasterski trud były też słowa wdzięczności za ofiarne budowanie fundamentów markłowickiej parafii. ■

**Ostatnie pożegnanie śp. ks. Gorczyka w Zebrzydowicach**



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ



Przed ŚDM w Sydney

# Spotkanie z Papieżem

Trwają już przygotowania do XXIII Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się od 15 do 20 lipca 2008 r. w Sydney. Ich punktem kulminacyjnym będzie nocne czuwanie i Eucharystia – 19 i 20 lipca na hipodromie Randwick – pod przewodnictwem Ojca Świętego Benedykta XVI.

Będą to historyczne, pierwsze ŚDM na kontynencie australijskim, a przebiegną pod hasłem: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1, 8). Przyjeżdżające z różnych stron świata grupy młodych podejmą refleksję nad obecnością i działaniem Ducha Świętego również podczas kilkudniowego wcześniejszego pobytu w diecezjach Australii lub Nowej Zelandii od 10 do 14 lipca. Dla młodzieży z Polski zaplanowano kilka miejsc na katechezę w języku polskim, m.in. kościół MB Częstochowskiej w Marayong, kościół św. Andrzeja oraz kościół św. Wincentego w Ashfield.

– Zdaję sobie sprawę, że termin może się wydawać jeszcze odległy, ale ze względu na bardziej niż zwykle skomplikowane kwestie organizacyjne, jakich wymaga wyjazd na tak znaczną odległość, przygotowania muszą się zacząć odpowiednio wcześniej. Z wyprzedzeniem trzeba zaplanować przede wszystkim

kim podróż, zarezerwować samoloty. Dlatego już w najbliższych tygodniach powinna zapaść decyzja o podróży. Najlepiej jeszcze w lipcu zgłosić swój zamiar wyjazdu. Później dołączenie do grona uczestników może okazać się niemożliwe – tłumaczy ks. kan.

Józef Oleszko, diecezjalny koordynator ŚDM. Tak jak w dotychczasowych ŚDM zaproszenie kierowane jest przede wszystkim do osób w wieku od 16 do 35 lat. Osoby niepełnoletnie będą potrzebowały notarialnej zgody rodziców na wyjazd za granicę.

Udział w ŚDM w Sydney wiąże się ze sporym kosztem, w którym główną pozycję stanowi opłata za przelot samolotem do Australii, szacowana na około 5,5 tysiąca złotych. Do tego doliczyć należy opłatę wybranego pakietu pielgrzyma (od 175 do 395 dolarów australijskich) oraz koszty przejazdu na terenie Australii, z wybranej diecezji do Sydney, i ewentualnego przedłużonego pobytu – dla tych, którzy zdecydują się zostać jeszcze kilka dni, by zwiedzić okolicę. Uczestnicy ŚDM zostali zwolnieni przez rząd Australii z opłaty za wydanie wizy.

– Wiem, że to dla młodych potężny wydatek, ale warto zastanowić się nad możliwościami zgromadzenia przez rok takiej sumy, może zdobycia sponsora, który zechciałby wesprzeć udział w tym wyjątkowym wydarzeniu. Chciałbym zachęcić do podję-

cia takich poszukiwań i jestem przekonany, że w Sydney nie zabraknie młodzieży także z naszej diecezji – dodaje ks. kan. Oleszko. Do koordynatora można się zgłaszać w Wydziale Katechetycznym Kurii Diecezjalnej w poniedziałki od 9.00 do 13.00 – tel. 033 81 90 606, tel. kom. 0 602 299 522, e-mail: J.Oleszko@bielsko.opoka.org.pl. **TM**



Byliśmy na poprzednich Dniach Młodzieży. Nie zabraknie nas również w Sydney

KS. JÓZEF OLESZKO

## NA ANIELSKIEJ FALI 90,2 FM

Radio Anioł Beskidów  
ul. Św. Jana Chrzyciela 14;  
43-346 Bielsko-Biała, tel.: 033 821 20 00  
nr konta bankowego:  
35 1020 1390 0000 6002 0168 0446  
www.aniolbeskidow.pl;  
e-mail: radio@diecezja.bielsko.pl  
„Gość Niedzielny” w Aniele Beskidów  
– w każdą sobotę o 9.00 i 19.00.



Blisko 1000 internautów zagląda na stronę www.aniolbeskidow.pl podczas radiowej transmisji niedzielnej Mszy św. Na stronie internetowej można posłuchać Anioła, a dzięki specjalnej kamerze obejrzyć także transmisję telewizyjną codziennych Mszy św. i nabożeństw. Radiową Mszę św. oglądają nawet rodacy z oceanem – co potwierdzają e-maile od słuchaczy z USA.

## Dar dla pielgrzymów

# Papieskie witraże

W niedzielę 8 lipca o 12.00 podczas dziękczynnej Eucharystii sprawowanej w górskiej kaplicy na Groniu Jana Pawła II biskup Tadeusz Rakoczy dokona poświęcenia witraży przedstawiających służbę Bożego Jana Pawła II.

Grupa Modlitewna z Gronia Jana Pawła II wraz z Rodzinnym Kołem PTTK „Szarotka” z Andrychowa serdecznie zapraszają wszystkich miłośników gór oraz wędrówek szlakami Jana Pawła II do tej wspólnej modlitwy. – Chcemy podziękować Panu Bogu za dar niezliczonych już spotkań i modlitw pielgrzymów na Groniu. Będzie to zarazem uroczyste podsumowanie dotychczasowych prac związanych z budową i wyposażaniem kaplicy na



STEFAN JAKUBOWSKI

Witraż Jana Pawła II z kaplicy na Groniu

górce upamiętniającej Ojca Świętego Jana Pawła II. Dwa witraże ukazują jego postać: kiedy klęczy u stóp Matki Bożej i gdy błogosławi światu, odchodząc do domu Ojca – podkreśla opiekun kaplicy Stefan Jakubowski.

Wzniesiona w 1995 r. kaplica była darem na 75. urodziny Ojca Świętego, a powstawała jako wotum dziękczynne za ocalenie jego życia podczas zamachu z 1981 r. W ciągu minionych 12 lat kaplica została przebudowana, powstała dzwonnica z salą pamiętek, odrębny budynek zakrystii, a krzyż „Ludziom Gór” – pierwotnie usytuowany w prezbiterium, obecnie znajduje się sąsiedztwie kaplicy, gdzie stanął też papieski pomnik, stacje Drogi Krzyżowej i kilka kapliczek. **MB**

## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Grupa Modlitwy św. Ojca Pio z bielskiej parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka

## Modlitwa i świadectwo

Od czterech lat w kościele na bielskim osiedlu Karpackim spotyka się grupa kilkudziesięciu czcicieli św. ojca Pio. Wielu z nich podejmuje wciąż nowe zadania i inicjatywy. „Rozwój życia duchowego nie pozwala im siedzieć z założonymi rękami” – twierdzi ks. Marcin Sandok, opiekun tej grupy.

Początki istnienia Grupy Modlitwy na osiedlu Karpackim wiążą się z trzema osobami. Pierwszą z nich jest – oczywiście – ojciec Pio, święty stygmatyk z San Giovanni Rotondo. Dwie pozostałe osoby to jego czciciele, którzy spotkali się w tej bielskiej parafii: ks. Marcin Sandok i parafianin Wiesław Dobija.

## Zafascynowanie

– Kiedy to się zaczęło? Mogę podać dokładną datę, ale poprzestańmy na tym, że był to rok 2000 i rekolekcje w Leśniowie. Opatrzność Boża sprawiła, że właśnie wtedy i tam zaczęło się moje zainteresowanie ojcem Pio, które szybko przerodziło się w fascynację tą postacią. Teraz jestem przekonany, że to była jego interwencja – opowiada Wiesław Dobija. Wówczas zaczął – jak to sam określa – dojrzewać: więcej się modlić, więcej czytać i lepiej poznawać św. ojca Pio. Trudno dziś powiedzieć, w jakim kierunku rozwinęłyby się ta fascynacja, gdyby nie kolejne zrządzenie Opatrzności: w 2002 roku do parafii na os. Karpackim trafił młody ksiądz Marcin Sandok. Wiesław Dobija był niezwykle wyczulony na każde wspomnienie o ojcu Pio, więc natychmiast zauważył, że ten kapłan za każdym razem podczas sprawowania Eucharystii wymieniał w kanonie mszalnym imię tego świętego. – W moim przypadku korzeni kultu św. ojca Pio można szukać u początków



ARCHIWUM GRUPY MODLITWY

mejej kapłańskiej drogi. Bardzo obawiałem się posługi w konfesjonale. Gdzieś dowiedziałem się, że o. Pio jest jednym z patronów spowiedników. Na pierwszej mojej parafii w konfesjonale przykleiłem sobie modlitwę do niego i często ją odmawiałem. Zaczęłem się również interesować duchowością o. Pio. Czulem, że z czasem zmienia się mój styl posługi kapłańskiej, nie tylko w konfesjonale – opowiada ks. Marcin.

## Indywidualnie i wspólnotowo

Wiesław i ks. Marcin szybko się dogadali. Uznali, że to może być początek drogi ku czemuś większemu. Ojciec Pio swe życie poświęcił między innymi zakładaniu grup modlitewnych. Dziś działają one na całym świecie. – Postanowiliśmy spróbować też u siebie. Myślałem, że jak na początek przyjdzie kilka osób, to już będzie sukces – wspomina Wiesław Dobija. Pierwsze spotkanie, zapowiedziane z ambony przez proboszcza, ks. kan. Jerzego Fryczowskiego, poprzedzone było kilkoma artykułami w parafialnej gazecie. Za pierwszym razem, było to 8 marca 2003 roku, przyszło blisko sto osób! Większość uczest-

ników tamtego pierwszego spotkania do dziś uczestniczy w Grupie Modlitwy. Ks. Marcin został duchowym opiekunem tej grupy, a Wiesław jej kierownikiem. Jego zastępcami są Maria Józwiak i Zbigniew Kołodziejczyk. Rolę muzycznej animatorki przyjęła na siebie Katarzyna Kwaśny, a obowiązki sekretarza pełni Teresa Szafranska. Wszyscy spotykają się dwa razy w miesiącu: raz na Mszy św. i raz na modlitewnym spotkaniu, łączonym z konferencją. Jest czas na poznawanie siebie, na świadectwa, na modlitwę wstawienniczą. Jeżdżą na rekolekcje, dni skupienia, pielgrzymki. – Pierwszym i podstawowym zadaniem uczestników takich grup jest osobista i wspólnotowa modlitwa, do jakiej zachęcał ojciec Pio. Centrum stanowi zawsze Eucharystia. Do tego dochodzi formacja duchowa i świadectwo codziennego życia. Każdy członek Grupy Modlitwy ma się bowiem stawać „domem ulgi w cierpieniu” dla człowieka, którego Bóg postawi na jego drodze – tłumaczy ks. Marcin Sandok. Dziś jest opiekunem nie tylko grupy parafialnej, ale też wszystkich innych Grup Modlitwy św. Ojca Pio, działających na terenie diecezji bielsko-żywieckiej.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Tym razem modlili się wspólnotowo... Czciciele Ojca Pio z os. Karpackiego podczas dnia skupienia w Zakrzowie

## W MOJEJ OPINII

KS. DR JERZY FRYCZOWSKI, PROBOSZCZ

– Kto mnie zna, ten wie, że jestem baczny i surowym obserwatorem wszelkich grup oraz wspólnot, pojawiających się w naszych kościołach. Jeśli mam jakieś zastrzeżenia, to mówię o nich wprost. W przypadku działającej w naszej parafii Grupy Modlitwy św. Ojca Pio nie widzę jednak żadnych negatywów. To grupa ludzi złączonych zdrowym pragnieniem modlitwy, wpływającym z kultu do konkretnego popularnego świętego. Uczestniczyłem w ich założycielskim spotkaniu i byłem zaskoczony tłumną odpowiedzią na zaproszenie do udziału w tej grupie. Ci ludzie są aktywni w życiu parafii, a ostatnio dzięki nim nasze rekolekcje, prowadzone przez ojców kapucynów, współpracowników ojca Pio, zwieńczone zostały wprowadzeniem do kościoła relikwii tego świętego.

